

Sygn. akt: I ACa 1323/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 kwietnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Lilla Mateuszczyk (spr.)
Sędziowie:	SSA Anna Beniak SSO del. Jolanta Żałoba
Protokolant:	1st. sekr. sądowy Julita Postolska

po rozpoznaniu w dniu 9 kwietnia 2014 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **E. S.**

przeciwko (...) **Spółce Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W.**

o zadośćuczynienie i rentę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 5 września 2013 r. sygn. akt I C 1813/12

1. **oddala apelację;**

2. **nie obciąża powódki kosztami procesu w postępowaniu apelacyjnym.**

I A C a (...)

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 5 września 2013 roku Sąd Okręgowy w Łodzi w sprawie z powództwa E. S. przeciwko (...) S. A. V. (...) z siedzibą w W. o zapłatę oddalił powództwo i orzekł o kosztach procesu.

Rozstrzygnięcie powyższe Sąd Okręgowy oparł na ustaleniach opisanych w

| uzasadnieniu wyroku. Ustalenia te Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne.

|

Na podstawie poczynionych ustaleń, Sąd Okręgowy stwierdził, że powództwo jest \ niezasadne. Sąd Okręgowy podniósł, że strony nie kwestionowały, iż na pływalni w Szkole Podstawowej nr (...) im. J. I. w Ł. w trakcie zajęć aqua aerobiku, w których uczestniczyła powódka doszło w dniu 19 kwietnia 2011 r. do zdarzenia, w wyniku którego powódka została uderzona w prawe oko przez przyrząd wypornościowy tzw. makaron, w konsekwencji czego powódka doznała odwarstwienia siatkówki oka prawego. Strona pozwana nie kwestionowała zawarcia z Urzędem Miasta Ł. umowy ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej szkół i placówek oświatowych w Ł. potwierdzonej polisą seria OC- (...), natomiast zakwestionowała zarówno zasadność, jak i wysokość dochodzonego przez powódkę roszczenia w zakresie zadośćuczynienia i renty, podnosząc, że zdarzenie w basenie podczas ćwiczeń aqua aerobiku miało charakter wypadku losowego, nieszczęśliwego wypadku, za który nikogo nie można winić ani przypisywać odpowiedzialności cywilnoprawnej.

Sąd Okręgowy wskazał, że ćwiczenie z tak zwanym makaronem, w następstwie którego powódka doznała szkody, polegało na nadeptywaniu nogą makaronu i wpychaniu go pod wodę. Należało makaron zgiąć na pół, włożyć w wodę pod stopę i uciskać go, stopę wciskać na dół i podnosić do góry. Regulamin zajęć nie przewidywał obowiązku (a jedynie możliwość) noszenia okularów pływackich w trakcie zajęć aqua aerobiku, jednocześnie trenerka K. S. podczas zajęć informowała ćwiczących, że makarony wyskakują z i wody. Bezsprzeczne jest, iż powódka w dniu przedmiotowego zdarzenia nie miała założonych okularów pływackich, a sama przyznała, że w trakcie ćwiczeń niektórym uczestnikom rzeczywiście makaron wyskakiwał z wody. Sąd wskazał, że powódka widząc, iż zdarzają się przypadki wyskakiwania makaronu z wody, jako osoba pełnoletnia z doświadczeniem

życiowym powinna sama zachować szczególną ostrożność przy wykonywaniu ćwiczeń z makaronem, a widząc, że ma trudności z wykonaniem takiego ćwiczenia, powinna zrezygnować z jego wykonywania. Sąd zauważył, że nie ma przepisu prawa, regulaminu, ani zasad prowadzenia zajęć, nakazujących instruktorowi określone zachowanie przy ćwiczeniach z tzw. makaronem, których naruszenie może stanowić odpowiedzialność instruktora.

Według Sądu I instancji powyższe okoliczności prowadzą do wniosku, że nie można przypisać bezprawności działania prowadzącemu Szkołę Podstawową nr (...) im. J. I. w Ł.. Sąd meriti stwierdził, że przedmiotowe zdarzenie w basenie - podczas ćwiczeń wodnego aerobiku - miało charakter wypadku losowego, nieszczęśliwego wypadku, za który nikogo nie można winić ani przypisywać odpowiedzialności cywilnoprawnej, a w szczególności prowadzącemu szkołę, czy instruktorowi. Doznana przez powódkę szkoda na osobie, niemajątkowa, jak i majątkowa nie pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z zachowaniem, czy to prowadzącego Szkołę Podstawową nr (...) im. J. I. w Ł., czy instruktorki.

Sąd Okręgowy podkreślił, że o ewentualnej odpowiedzialności prowadzącego Szkołę Podstawową nr (...) im. J. I. w Ł. można byłoby mówić jedynie w przypadku, gdyby zachowanie w/w podmiotu nosiło znamiona bezprawności np. wówczas, gdyby konstrukcja, bądź ówczesny stan pływalni nie odpowiadały odpowiednim wymogom bezpieczeństwa, stwarzając zagrożenie dla użytkowników pływalni, a tego rodzaju sytuacja nie miała miejsca. Zdaniem Sądu nie bez znaczenia w sprawie pozostaje również okoliczność, że prowadzący Szkołę Podstawową nr (...) im. J. I. w Ł. zawarł stosowną umowę na prowadzenie zajęć aqua aerobiku z profesjonalnymi instruktorami.

Sąd I instancji podniósł, że instruktorka M. M. zawodowo trudniła się działalnością trenerską sportowo-rekreacyjną w rozumieniu art. 429 k. c, co zwalniało w myśl tego przepisu prowadzącego Szkołę Podstawową nr (...) im. J. I. w Ł. od odpowiedzialności za skutki przedmiotowego wypadku. Sąd wskazał, że ćwiczenia aqua aerobiku były prowadzone przez profesjonalną instruktorkę, pływalnia spełniała odpowiednie wymogi bezpieczeństwa, prowadzący Szkołę Podstawową nr (...) im. J. I. w Ł. zawarł stosowną umowę na prowadzenie zajęć aqua aerobiku z profesjonalistami, tym samym nie sposób przyjąć odpowiedzialności prowadzącego Szkołę Podstawową nr (...) im. J. I. w Ł. za przedmiotowe zdarzenie wobec treści art. 429 k. c.

W konkluzji rozważań Sąd Okręgowy stwierdził, że przedstawione wyżej działania prowadzącego Szkołę Podstawową nr (...) im. J. I. w Ł., a także sposób zorganizowania zajęć wodnego aerobiku, w których uczestniczyła powódka, nie pozwalają na przyjęcie odpowiedzialności prowadzącego Szkołę Podstawową nr (...) im. J. I. w Ł. także w przypadku uznania, iż brak jest podstaw do zastosowania normy art. 429 k. c., albowiem pomiędzy działaniem prowadzącego

Szkołę Podstawową nr (...) im. J. I. w Ł. a zdarzeniem w basenie nie zachodzi adekwatny związek przyczynowy, a prowadzącemu Szkołę Podstawową nr (...) im. J. I. w Ł. nie można postawić zarzutu bezprawności. W konsekwencji powyższego Sąd I instancji przyjął, iż pozwany ubezpieczyciel, tj. (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. nie ponosi odpowiedzialności skoro takiej odpowiedzialności nie ponosi sam ubezpieczony tj. prowadzący Szkołę Podstawową nr (...) im. J. I. w Ł..

Sąd Okręgowy orzekł o kosztach procesu na podstawie art. 98 § 1 k. p. c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, a na podstawie art. 102 k. p. c. nie obciążył powódki kosztami sądowymi.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wniosła powódka zaskarżając go w całości, zarzucając mu obrazę prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k. p. c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego zebranego w sprawie oraz przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, co skutkowało błędnym przyjęciem, iż ćwiczenia z makaronem w dniu 19 kwietnia 2011 r. przeprowadzone zostały w sposób prawidłowy, a w konsekwencji błędnym przyjęciem, iż prowadzącemu szkołę nie można przypisać bezprawności działania za przedmiotowy wypadek, w sytuacji gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż ćwiczenia z użyciem przyrządu wypornościowego ze względów bezpieczeństwa były przeprowadzane przez poprzednią instruktorkę po przejściu do płytszej wody - do pasa, zaś w dniu zdarzenia trenerka zaleciła wykonywanie tych ćwiczeń w głębokiej wodzie - do ramion, co naraziło uczestniczki zajęć na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty zdrowia z uwagi na wysoką wyporność przyrządu, a także błędnym przyjęciu, iż brak jest adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy zachowaniem instruktorki a szkodą podczas gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż doznane przez powódkę obrażenia są wynikiem zdarzenia z dnia 19 kwietnia 2011 r., zaś do zdarzenia doszło na skutek prawidłowego wykonywania poleceń trenerki oraz naruszenie prawa materialnego, tj. art. 429 k.c. poprzez jego zastosowanie i art. 430 k.c. poprzez jego niezastosowanie, polegające na błędnym przyjęciu, iż zatrudnienie instruktora fitness w niniejszym wypadku zwolniło prowadzącego szkołę od odpowiedzialności za przedmiotowe zdarzenie.

W następstwie tak sformułowanych zarzutów powódka wniosła o zmianę wyroku i uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania wraz z rozstrzygnięciem w zakresie kosztów postępowania.

W odpowiedzi na apelację strona pozwana wniosła o jej oddalenie i zasądzenie kosztów procesu za drugą instancje według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja powódki jest niezasadna. Zarzuty w niej podniesione nie zasługują na uwzględnienie.

Zarzuty naruszenia prawa procesowego podlegały badaniu w pierwszej kolejności, gdyż ich ocena determinuje rozważania co do zarzutów naruszenia prawa materialnego. Jedynie powiem nieobarczone błędem ustalenia faktyczne, będące wynikiem należytej przeprowadzonego postępowania mogą być podstawą oceny prawidłowości kwestionowanego rozstrzygnięcia w kontekście twierdzeń o naruszeniu przepisów prawa materialnego. Wbrew twierdzeniom skarżącego, w ocenie Sądu Apelacyjnego brak jest podstaw do przyjęcia, że Sąd I instancji dopuścił się naruszenia zasady ustanowionej w treści art. 233 § 1 k. p. c. Ocena dowodów może być skutecznie podważona tylko w przypadku, gdy brak jest logiki pomiędzy wnioskami a zebrany w sprawie materiałem dowodowym. Taka sytuacja w niniejszej sprawie nie występuje. Sąd Okręgowy prawidłowo, zgodnie z zasadami logicznego rozumowania ocenił zebrany w sprawie materiał dowodowy i dokonał ustaleń zgodnych z tą oceną. Zdaniem Sądu Apelacyjnego w wywiedzionej apelacji skarżący jedynie polemizuje z prawidłowymi ustaleniami poczynionymi przez Sąd I instancji i przedstawia własną interpretację zgromadzonego w toku postępowania materiału dowodowego. Podkreślenia wymaga fakt, że w chwili obecnej sądownictwo powszechne zajmuje jednolite stanowisko, iż zarzut obrazę przepisu art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, korzystniejszych dla skarżącego ustaleń

stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej, oceny materiału dowodowego (post. SN z dnia 10.01.2002 r., sygn. **II** CKN 572/99, LEX nr 53136).

Odnosząc się do kwestii szczegółowych, podniesionych przez skarżącego w ramach tego zarzutu, Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu Okręgowego co do właściwej interpretacji i zastosowania w realiach niniejszej sprawy art. 429 k. c. Zgodnie z treścią wymienionego przepisu, kto powierza wykonanie czynności drugiemu, ten jest

odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną przez sprawcę przy wykonywaniu powierzonej mu czynności, chyba że nie ponosi winy w wyborze albo że wykonanie czynności powierzył osobie, przedsiębiorstwu lub zakładowi, które w zakresie swej działalności zawodowej trudnią się wykonywaniem takich czynności. Wskazać należy, że przesłankami warunkującymi odpowiedzialność na podstawie art. 429 k. c., są: powierzenie wykonania czynności drugiemu, zachowanie sprawcy osoby, której powierzono wykonanie czynności tj. szkoda i związek przyczynowy pomiędzy tym zachowaniem a szkodą. Dowód co do tych okoliczności obciąża poszkodowanego. Przenosząc powyższe uwagi na grunt niniejszej sprawy, zważyć należy, że prowadzący Szkołę Podstawową nr (...) im, J. I. w Ł. do prowadzenia zajęć aqua aerobiku na podstawie umowy zatrudnił profesjonalną trenerkę. W dniu zdarzenia zajęcia wodnego aerobiku prowadziła M. M., która posiada wykształcenie kierunkowe i wieloletnie doświadczenie zawodowe w zakresie trener pływania,

Wymieniony art. 429 k. c. in fine stanowi, że nie ponosi odpowiedzialności podmiot, który "wykonywanie czynności powierzył osobie, przedsiębiorstwu lub zakładowi, które w zakresie swej działalności zawodowej trudnią się wykonywaniem takich czynności". Istotne jest, że ma to być działalność zawodowa obejmująca swoim przedmiotem aktywność, w i związku z którą doszło do zdarzenia generującego szkodę. Mając na uwadze, że M. M. pracuje jako trener od 1987 roku, w 1993 r. lub 1994 r. skończyła (...) w W. ze specjalnością nauczyciel wychowania fizycznego, uzyskała także specjalizację trenerską - trener pływania oraz jest instruktorem gimnastyki sportowej I klasy, należało przyjąć, że prowadzący Szkołę Podstawową wykazał, że powierzył czynności związane z prowadzeniem zajęć aqua aerobiku osobie, która zawodowo trudni się tego rodzaju pracą, zwalniając się tym samym w myśl przepisu art. 429 k. c. od odpowiedzialności za skutki przedmiotowego wypadku.

Powstania szkody na osobie powódki przez wyskoczenie „makaronu” z wody i uderzenie powódki w oko, co spowodowało odwarstwienie siatkówki prawego oka powódki, nie można również wiązać z nienależytym wykonywaniem obowiązków przez instruktorkę prowadzącą ćwiczenia, która zaleciła wykonywanie ćwiczeń w wodzie o głębokości 1,5 m. Zdaniem Sądu Apelacyjnego mając na uwadze kwalifikacje i umiejętności trenerskie instruktorki prowadzącej ćwiczenia w dniu przedmiotowego zdarzenia, a także właściwości wypornościowe makaronu, należało przyjąć, że przedmiotowy przyrząd może wyskoczyć z wody z identyczną prędkością niezależnie od głębokości wody na jakiej wykonywano ćwiczenia i przy niezachowaniu należytej ostrożności być przyczyną szkody.

Dodatkowo podnieść należy, że powódka uczęszczała na zajęcia aqua aerobiku od września 2010 roku do dnia przedmiotowego zdarzenia w dniu 19 kwietnia 2011 roku. Doświadczenie życiowe wskazuje, że powódka uczestnicząc przez okres 7 miesięcy w zajęciach wodnego aerobiku i wykonując ćwiczenia z makaronem, знаła właściwości przedmiotowego przyrządu. Wiedziała, że makarony są przyrządami bardzo lekkimi wykonanymi z pianki, nie pochłaniającymi wody i z istoty swej posiadają właściwości wypornościowe. Uprzednia instruktorka K. S. informowała ćwiczących, że „makarony” w trakcie ćwiczeń mogą wyskakiwać z wody. Ponadto powódka w zeznaniach złożonych na rozprawie w dniu 12 lutego 2013 roku (k. 100 tom I), przyznała, że zdarzały się sytuacje jeszcze przed przedmiotowym zdarzeniem, iż „makaron” w trakcie ćwiczeń wyskakiwał z wody, a mimo to nie zachowała należytej staranności. Powódka jako osoba dorosła powinna zachować szczególną ostrożność przy wykonywaniu ćwiczeń z wymienionym przedmiotem, chociażby zakładając okulary pływackie, a widząc, że ma trudności z wykonaniem takiego ćwiczenia powinna zrezygnować z jego wykonywania. W ocenie Sądu Apelacyjnego z tych wszystkich względów należało podzielić stanowisko Sądu I instancji, że przedmiotowe zdarzenie w basenie miało charakter wypadku losowego, nieszczęśliwego wypadku, za który nie można przypisać winy prowadzącemu Szkołę Podstawową nr (...) im. J. I. w Ł. lub instruktorowi prowadzącemu zajęcia aqua aerobiku w dniu przedmiotowego zdarzenia.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 385 k.p.c., Sąd Apelacyjny oddalił apelację jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego, Sąd orzekł stosownie do treści art. 102 k. p. c. w zw. z art. 391 § 1 k. p. c., uwzględniając sytuację materialną i osobistą powódki oraz charakter dochodzonych roszczeń.